

1. WN.MIESZKANIE. ADA. ROBERT.

Ada podaje Robertowi kieliszek szampana. Jest zalotna.

ADA

Na zdrowie kochanie. Do dna

ROBERT

Na zdrowie./Wypija, mruży oczy odkłada kieliszek i patrzy na Adę/ Jesteś jeszcze piękniejsza niż pięć lat temu.

ADA

Padalo wtedy. Mówilesz deszcz na weselu to zły znak.

ROBERT

A ty kazalas postukac sie w glowe. Jesteś moim aniołem stróżem.

Robert chce pocałowac Adę ta się uchyla.

ROBERT

Co jest?

ADA

/Ada poważnieje/ Byłam idiotką że za ciebie wyszłam.

Robert wyciąga rękę.

ROBERT

Co ty wygadujesz? Ada?

ADA

/wyciąga kopertę/ To przyszło dzisiaj rano z pocztą.

Robert wyjmuje zdjęcia.

ROBERT

Kazalas mnie sledzic?

ADA

Zdradzasz mnie! Kiedy ja gotuję obiad, ty jesteś u tej zdiiry. Potem wracasz zakładasz kapcie i strugasz świętoszka.

ROBERT

/rzuca zdjęciami/Gosia jest moją asystentką. Nic nas nie łączy. Twoja chorobliwa zazdrość to jakiś obłąd! Czytasz maile, przeglądasz szuflady a teraz wynajęłaś prywatnego detektywa. Co jeszcze?

ADA

A jak ci powiem, że dosypałam trucizny do szampana?

ROBERT

Zwariowałaś...

ADA

Zostało Ci 5 minut życia. Masz jakieś ostatnie życzenie?